

Jeździec i Hodowca

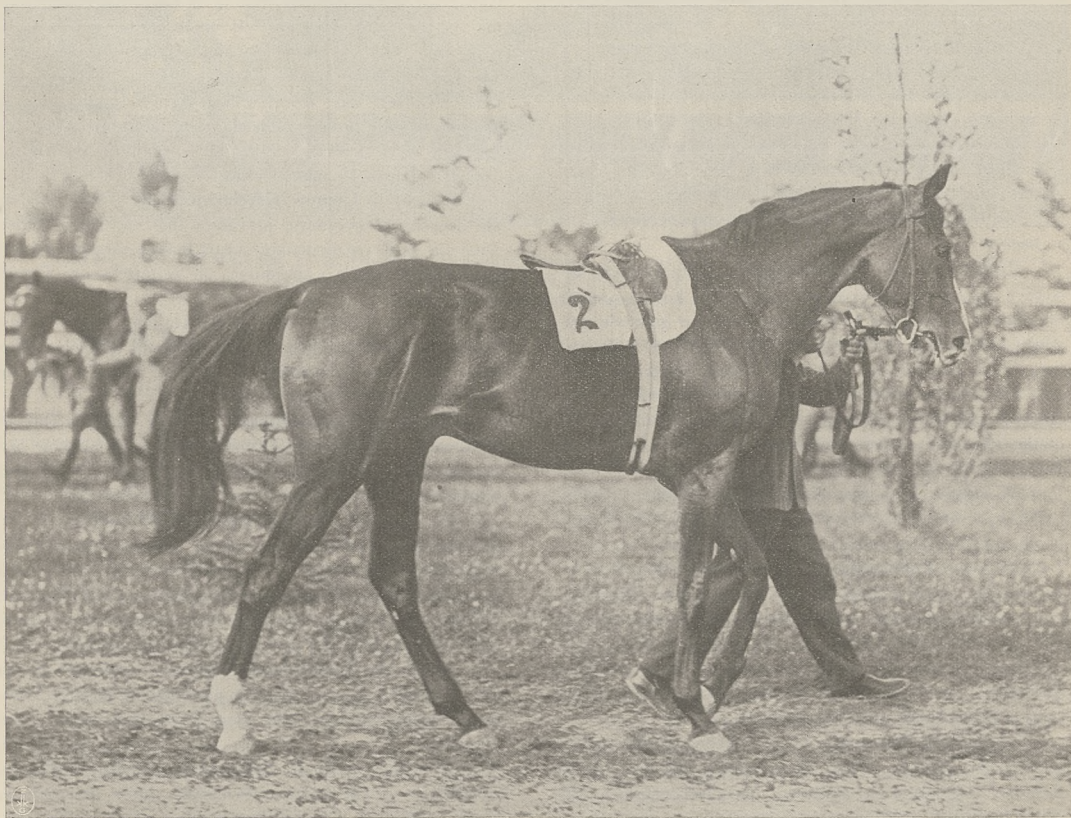
Tygodnik Ilustrowany

Rok X.

Warszawa, dn. 22 sierpnia 1931 r.

Nr. 34

TREŚĆ Nr. 34: Przed sezonem — Z rozmyślań w przejeździe ze stajni do stajni, Stanisław Leski — Średniowieczne metody oceniania wartości konia, (Dok.) Chodowiecki mjr. — Listy z Fracji, Włodzimierz ks. Wiaziemski. — Kronika krajowa i zagraniczna.



GASPARONE, pin. og. gn. (Manton — Rosamunda po Slieve Gallion) hod. St. Państwowego, własność p. B. Piradoffa, wygrał w Łodzi Handicap 6,000 zł — 2400 m.

Fot: N. Pełczyński — (Warszawa).

Przed sezonem.

Po dwumiesięcznej blisko przerwie tor mokotowski nanowa otwiera swoje podwoje, dnia 22 sierpnia bowiem rozpoczyna się jesienny sezon, który trwać ma do 1 listopada, zawierając 51 dni wyścigowych. Zadania selekcyjne sezonu jesiennego polegają na: 1) bardziej dokładnem określeniu wartości wzajemnej generacji głównej — trzylatków na dystansach dłuższych i w warunkach, gdy młode organizmy są już bardziej odporne, niż na wiosnę; 2) dalszem wzajemnem określeniu wartości rocznika trzyletniego i koni starszych, 3) wprowadzeniu w świat nowej kolejnej generacji — dwuletniej.

Ta ostatnia, ilościowo równająca się zapewne w przybliżeniu zeszlórocznej, jakościowo prezentuje się doskonale, przynajmniej w szczytowych swych egzemplarzach i, opierając się na robocie przygotowawczej oraz zgodnej opinii p.p. manager'ów, trenerów oraz żokei, powiedzieć możemy, iż takowa wydaje się być w każdym razie nie gorsza od zeszlórocznej doskonałej stawki, być może zaś, iż okaże się lepsza.

Jak zwykle na warszawskim torze, który otwiera największe możliwości dla koni, umiających galopować, zgrupowanie tychże będzie b. znaczne, tyle, ile pozwoli miejsca w stajniach. Stołeczne stajnie, które w całym swym składzie lub częściowo uczestniczyły w meetingu łódzkim już powracają, prócz tego, oczekiwaniem jest przybycie kilku stajen, które jesienią często ściągają do stolicy.

Ze względu na brak miejsca, musimy ograniczyć się w naszym opisie do danych najistotniejszych.

Stajnia K. hr. Zamoyskiego: Eclair po przymusowych wakacjach, wywołanych peknieniem kopyta pracuje obecnie dobrze, pójdzie na początku sezonu w gonitwie grupowej, jako wstęp do poważniejszych zadań, które go czekają, Efur porusza się doskonale, Essor przygotowywany jest na klasyczną próbę — St. Leger. Z licznej stawki dwulatków, część której uczestniczyła w Łodzi wystąpią na początku sezonu wielce obiecujące: Kormoran, Salvator, Kompas, z klaczek zaś Fiammina i Jurna.

W stajni **L. J. bar. Kronenberga** Cudem Cudów i Chłosta wystąpią na samym początku sezonu, z dwulatków przed innymi: Dzierlatka, Dzida, Fantom.

W stajni **Publicznej** West Nor West, Sen. E. Kuratowskiego idzie dobrze, Chevrefeuille tegoż właściciela przezwyciężył wiosenne swe niedomagania, wygląda doskonale. Z pozostałych szermierzy tej stajni wystąpią najwcześniej: Jarema III, Amarantha, Presto III, z generacji dwuletniej: niemiecki Ferrydor, Komandor, Oszbag, Giermek, z klaczek zaś Genova i Kohorta.

Stajnia M. Bersona: niewzyciężona Ersilja przygotowywana jest na Oaks, idzie dobrze, Colombo — na dystansowe gonitwy Sac-à-Papier i ks. Lubomirskich, Ercole i Chevalier wyfitowane są dostatecznie na początek sezonu; z dwulatków doskonale porusza się córka Harlekina Ingoda, kandydatka na nagrodę Próbny, z pozostałych najwcześniej prawdopodobnie wystąpią Frajer i French.

Ze stajni **„Ktery - Szepietów”** część koni starszych i dwulatków biegła w Łodzi i te przyjdą fit; Wagram idzie dobrze, Beduin II prawdopodobnie nie ukaże się w szrankach, z dwulatków córka Bursy i Illuminatora Brytania rokuje nadzieje, Szarża, Gryf, Lirnik debiutowały już w Łodzi wygrywając.

Stajnia E. Grzybowskiego: Lerka, Lampart wystąpią prawdopodobnie najwcześniej, Lu Friborn przygotowywanym jest na Wielką Warszawską, z dwulatków Mora i syn St. Becan'a Marat On pójda na pierwszy ogień.

Hr. Alvensleben Schönborn'a Bohun II i Szeryf zadebiutują na początku sezonu w gonitwach grupowych, idą dobrze, Szeryf w szczególności wygląda dobrze, lepiej, niż wiosną, przygotowywany jest na dystansowe próby jesiennie, z dwulatków Beau wywiera dobre wrażenie.

Stajnia „Lubicz”: Na początku sezonu mają wystąpić Cyd (Handicap) i Fidelja; ze stawki dwuletniej: Irri Garia, córka Parachute'a i Iskry porusza się znakomicie, ma iść w Próbną, zaś w tejsze gonitwie dla ogierów Imp albo Izobar, również Imperator jest wyfikowany dostatecznie, a dalej: Instar, Inotaka, Izolana, Damsel, zaś Donna Clara, Iglica, Indigo mniej są zaawansowane. Jest to oddział stajni, znajdujący się pod opieką trenera p. Michalczyka, gdzie znajdują się również Jupiter i Impas II, uczestniczące w wyścigach łódzkich.

W stajni **Ułanów Krechowieckich** Narta porusza się doskonale, otrzymuje przygotowanie na Oaks, Jontek, Dick idą nieźle; z dwulatków Ortel dobrze zarekomendował się w Łodzi, Atylla i znajdująca się w tejsze stajni Gorzałka idą nieźle.

Ten sam trener ma w pieczy stajnię **„Topór”**, gdzie Jeziorna pracuje normalnie, dwaj dwuletni synowie Harlekina Irbt i Iberus wzbudzają nadzieje, jeden z nich ma uczestniczyć w Próbną.

Stajnia A. Olszowskiego: Czapla i Chapeau Bas idą doskonale. Chérie wystąpić ma później, z dwulatków szykowane są przed innymi: Dolores II, Dalaj Lama, Dyngus, przede wszystkim zaś dobrze się zapowiadający Druid.

Ze stajen **L. Dydyńskiego i B. Piradoffa**, znajdujących się pod opieką tego samego trenera, wystąpią najwcześniej uczestniczące w Łodzi: Gasparone, Valibal, Głuszc, Madryt prawdopodobnie biegać nie będzie, Herkules i Grom II robione są b. ogólnie, stan bowiem ich nóg budzi ciągłe obawy, dwulatki również robione są ogólnie.

Stajnia Z. Dobieckiego: Awiator idzie dobrze, ze stawki dwuletniej najwięcej są posunięte w robocie Dewi-za i Dygnitarz, które też prawdopodobnie najwcześniej wystąpią.

W stajni **pułk. L. Schweicera** znajduje się osiem rokujących pewne nadzieje dwulatków, które przypadkowo zostały pominięte w opisie dwuletniej generacji. Najlepiej porusza się Cacko (Shalk i Csaci), rodzona siostra Chyżej, pozatem dobre wrażenie wywierają: Eden II (Carabas i Cobra) oraz Gamelong (Carabas i Gamratka II).

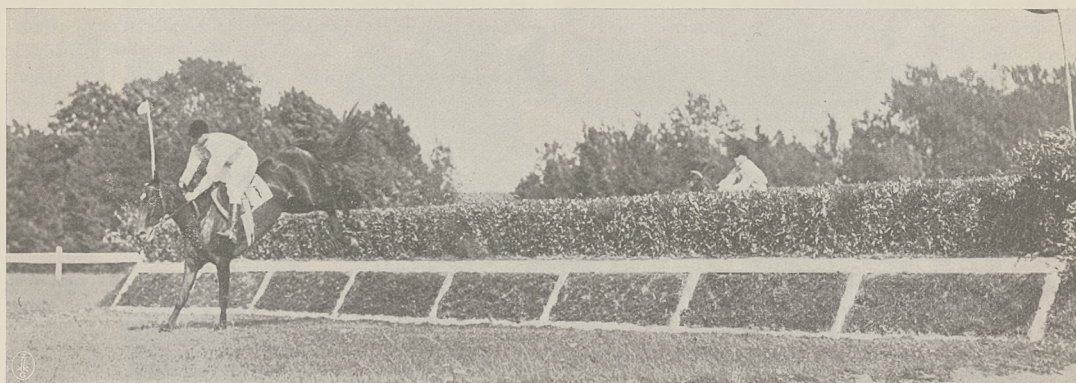
W stajni „**Bartoszkówka**”: Dam, Amulet i Mospan wystąpią prawdopodobnie w Hcpach Otwarcia, Drum w gonitwie I kat. w dniu pierwszym sezonu, pozatem Mag, Blue Boy, Dzik są w bojowej gotowości. Ze stawki dwuletniej dwaj synowie Tapin'a idą znakomicie, szczególnie kary Tarvisio, który jest obecnie głównym kandydatem na Próbną*) kasztanowaty Montevideo, stale odbywa z nim ranną robotę, z pozostałych dwulatków Dżems i Tuberosa wystąpić mają na początku sezonu w grupach, Dżems (Villars i Lanoline) ewentualnie przyjmie udział w Produce.

W stajni **B. Peretjakowicza** z koni starszych wystąpią najwcześniej: Paroman, Fanfara II i Ghicka, z dwulatków Łom idzie doskonale, Łan również jest gotów, Anita wystąpi nieco później. Znajdująca się w tejże stajni córka Kentish Cob'a Fair Play płk. Andersa porusza się b. dobrze.

zadebiutuje w Oaksie, Jerry idzie dobrze, Jowisz II i Duce otrzymują przygotowawczą robotę na St. Leger, As Coeur i Jolly wystąpić mają nieco później; stawka dwuletnia brała udział w meetingu łódzkim, najlepszym z niej winien być okazać się syn Palatin'a Barbe Bleu, u którego pęknięcie kopyta spowodowało przerwę w robocie.

Stajnia „**Lubiec**” (oddział tren. Chatisowa): na początku wystąpią: Figaro, Farmazon, Jaga, pozostałe później. Dwulatki tej stajni wyjdą do startu przypuszczalnie w połowie września; najlepiej porusza się Krater (Villars i Voła), pozatem Malgasz, Nostromo, Irkut.

Stajnia **17 p. Ul. Wkp.**: Beduin wystąpi w grupach, Bejrut robiony jest b. ogłędnie, niewiadomo, czy wogóle wyjdzie do startu. Dwulatki w liczbie siedmiu prawie wszystkie przyjmowały udział w meetingu bydgoskim, najwcześniej prawdopodobnie wystąpi najlepiej się zapowiadający Doż (Albula i Haselbuss), pozatem Danaida,



Piotrków, 1931. DANINA płn. kl. gn. (Hugon — Delightful Morning) wygrywa pod swym właścicielem p. J. Strużyńskim Wielką gonitwę z przeszkodami 2.500 zł — 4200 m; z tyłu Jagienka.
(Fot.: N. Pelczyński — Warszawa).

Ze stajni **M. Róga** Konsul prawdopodobnie wyjdzie do startu w Hcpie Otwarcia, Maraton, Puck, Oleś w gonitwach grupowych, Isard III nieco później, idzie dobrze. W stawce dwuletniej najwcześniej wystąpi syn Fils du Vent'a i Jeanette, Hel, również Marszałek II, rodzony brat Menzalaric, wywiera doskonale wrażenie, nieźle galopuje Poznanik.

Stajnia „**Alba**” wystawi jako kandydatów na Hcp. Otwarcia Hafisa lub Lanceketa, Jokohama szykowaną jest na Oaks, pozatem Hekata, Herta są w kondycji bojowej, Casanova, przygotowywany jest do zadań poważnych pracuje normalnie, jak również Roi Barde i Hermes II, Varahand i Jordan wystąpią prawdopodobnie nieco później. Ze stawki dwuletniej, robionej ogłędnie Kalifornia, córka Fils du Vent'a i Fortuny II wystąpić ma w Próbniej, s. Mości Księcia, Kazbek również jest gotów, pozostałe są mniej zaawansowane.

W stajni **K. i S. Enderów** córka Villars'a Jasiolda

Dolorosa wywierają dobre wrażenie, a dalej: Romantyk, Dagmara II, Diademe, Delhi.

Stajnia **B. Szwajcera**: Na pierwszy ogień pójdą Fordon, Likurg, oraz uczestniczące w gonitwach łódzkich Grzela i Tyr. Gortyna wystąpić ma w Oaksie, fenomenalny Faust i Fagas prawdopodobnie więcej nie ukaza się w szrankach. Ze stawki dwuletniej, robionej ogłędnie, najwcześniej wystąpi prawdopodobnie Ramba (Manton i Tamta), przypuszczalnie dopiero w połowie sezonu.

Stajnia **L. bar. Lewartowskiej**: Globtrotter porusza się dobrze, ze stawki dwuletniej rasowa, racing like gniada Kruszewica, córka Fils du Vent'a i Chorock Bridge jest wyfitowaną, robiła znakomite galopy, wystąpi przypuszczalnie w Próbniej, pozatem syn Coriolanus'a Iks wygląda na pożytecznego konia.

Konie **H. Cichowskiego** z powodu kaszlu zatrzymane były w robocie, obecnie ostrożnie cantrują, wystąpi później, z dwulatków najlepsze wrażenie wywierały Imp II i Iperyt, ostatni pół brat Gran Chuckle'a.

Stajnia **M. i T. Babeckich**: Z koni starszych Osoba z Inteligencji wystąpi na początku sezonu w gonitwie grupowej, z nielicznej stawki dwuletniej — córka Öreg

*) Według ostatnich wiadomości Tarvisio nie pójdzie w Próbniej.

lak'a i Akáczy Antena. Pod opieką tegoż trenera J. Góreckiego znajdują się konie **gen. Płisowskiego**: Ironja zadebiutuje w gonitwie grupowej, Jora gutową będzie przypuszczalnie dopiero w połowie sezonu, z dwulatków najczęściej robiony jest Roi Soleil, syn Palatin'a i Reine d'Été, zatem pół brat Reine Seule i Roi Barde'a, pozostałe pracują ogólnie.

U tren. **J. Paszkiewicza**: Fataliste B. W., Białozór B. Wydźgi, oraz Louis d'Or A. Marylskiego, są w bojowej gotowości, ostatni z tych koni może stanie do ucześnictwa w Hcpie Otwarcia, z dwulatków najczęściej gotowe są: Talon Rouge B. W., syn Fils du Vent'a, B. Wydźgi, oraz dzieci Villars'a: Karambol i Wisła, należące do B. Hessena, oboje wywierają doskonałe wrażenie; ogierek mocną budową, kłaczka szlachetnością umieją się podobać.

W stajni **T. Tuńskiego** duża część koni uczęszczających w meetingu łódzkim i te są w pełnej kondycji; Bacarat i Firley wystąpią prawdopodobnie w Hcpach Otwarcia; dwuletnia stawka robiona jest ostrożnie; kozienicka Karabela II (Fils du Vent i Draga) wywiera korzystne wrażenie.

Skończyliśmy wyliczenie liczniejszych stajen, zgromadzonych obecnie na torze, oczywiście z opisu wszystkich stajen i wszystkich podających nadzieje szermierzy ze względu na brak miejsca musimy naturalnie zrezygnować, chcielibyśmy obecnie dorzucić jedynie kilka słów o najważniejszych próbach pierwszych dwóch dni sezonu.

Na Oaks, jako najpoważniejsze kandydatki wystąpić mają: Jasiółda, Ersilja, Narta, pozatem Chyża, Gortyna, Jokohama przyjąć mają udział w klasycznej tej próbie, która zapowiada się b. ciekawie, głównie ze względu na mające nastąpić spotkanie niedawnej tryumfatorki i Łódzi szynowej Jasiółdy z niepokibitą dotychczas córką King's Idler'a Ersilją oraz Nartą, która w roku obecnym być może ciągle jeszcze przedstawia znak zapytania.

Próbna dla 2 l. ogierów. Jako przypuszczalnych uczestników należy wymienić następujące ogierki: Tarvisio st. „Bartoszkówka”, fenomenalnie galopujący *), ze stajni K. hr. Zamoyskiego: Kompas, Kormoran, pierwszy po Fils du Vent, drugi po Villars, obaj kozienicki pupile, oraz pół brat Samsona, Madryta i Seminory, syn Villars'a Salwator; Imp (rodz. brat Fordona) lub Izobar (pół brat Fagasa) stajni „Lubiec”; jeden z synów Harlekina ze stajni „Topór” — w ogólności jednak pole prawdopodobnie zbyt licznem nie będzie.

Zato **Próbna dla 3 l. klaczy** obiecuje zgromadzić b. liczne pole; przyjąć bowiem mają udział: przepysznie galopująca rodzona siostra Jordana, Kruszwica T. Przyłedkiego; wybitnie dobrze idąca rodzona siostra Falady Ingoda M. Bersona; ze stajni K. hr. Zamoyskiego Festina (rodz. siostra Eclair'a i Jurna, c. Villarsa i Cymbarki; ze stajni Publicznej Genova sen. E. Kurnatowskiego, pół siostra Forwarda i Kohorta (Villars i Rodija) H. Strzeżńskiego; Irri Garia ze stajni „Lubiec”, najwybitniej dotychczas poruszająca się z całej stawki stada „Krasne”, znajdującej się w tejże stajni; Kalifornja, córka Fils du Vent'a i klasowej, szybkiej Fortuny II ze stajni „Alba”; córka Illuminator'a Mora E. Grzybowskiego; Karabela II 19 p. Ułanów, córka Fils du Vent'a i Dragi..., naliczyliśmy już dzisiaj uczestniczek, do których może przybyć jeszcze cośkolwiek, gonitwa więc powyższa zarysowuje się niezwykle ciekawie.

W Hcpie dla koni starszych szanse zdają się mieć konie z najbardziej obciążonych: Dam (59½ kg), Ilbit (58 kg.), Gwiazda (54½ kg.), pozatem przyjmą w nim przypuszczalnie udział: Farmazon, Bohun II, Bacarat, Mag, Konsul, Harap, Burlaj, Florimond.

Hcp. dla 3 l. koni: szanse zdają się mieć: Firley (56 kg.), Epsom (56 kg.), Mospan (55½ kg.), Lancelot (54 kg.), pozatem oczekiwane jest pole b. liczne, gonitwa powyższa wzbudzi zatem również niemałe zainteresowanie.

Z rozmyślań w przejeździe ze stajni do stajni.

Jak we wszystkich dziedzinach pracy, tak i w hodowli każdej, spotykamy się z przeciwnościami życiowymi.

Tam gdzie są wszelkie, odpowiednie warunki do hodowli konia, tam często brak ochoty, zamiłowania i fachowej wiedzy. Gdzieindziej, zamiłowany fachowy hodowca, jak może tak się boryka z trudnościami, wynikającymi z złych warunków, nienadających się do wychowu dobrego konia.

Dość jednak liczne stada prowadzone są w warunkach możliwych, a nawet dostatecznie sprzyjających, lecz niemiejtnie. Wiele dobrych stron nie wykorzystuje się należyście, a przytem drobne niedokładności i braki, lekceważone przez mniej dbałych i myślących hodowców, powodują bądź bezpośrednie straty w przychodku, bądź stojąc na przeszkodzie

dzie wychowaniu zdrowego, cennego konia, pośrednio wpływają ujemnie na kwotę osiąganą ze sprzedaży koni.

Są stada prowadzone dobrze, względnie fachowo i umiejtnie i te dają satysfakcję zamiłowanemu koniarzowi, w postaci wyhodowania dobrego ogiera, lub dobrze sprzedanych do remontu koni, albo też umożliwiając zdobycie nagród na wystawach i pokazach. Drogami temi wpływa hodowcy gotówka, wystarczająca na pokrycie, często jeszcze z nadwyżką, kosztów racjonalnego, prawidłowego wychowania całej stawki koni z danego roku.

Stajnie te prowadzone są z mniejszym lub większym zyskiem, lub jak niektórzy chcą, z mniejszą lub większą stratą.

Chodzi o to, aby strat tych unikać, aby ich było jak najmniej i aby właśnie suma osiągnięta ze sprzedaży kilku dobrze wychowanych koni, pokryła kosztą, a nadwyżką zachęciła do dalszej pracy.

*) p. naszą notatkę o Torvisio powyżej.

Na ogólny przychówek w kraju składają się nie tylko stajnie większe, dobrze prowadzone, powiększające rok rocznie przyrost pogłowia końskiego, polepszając jakościowo materiał użytkowy i hodowlany.

Mamy wiele stajen, w których roczny przychówek wynosi zaledwie parę źrebiąt od kilku klaczy. Z tych niejedna nawet jest dobrą matką i po dobrym ogierze, źrebię zapowiada się jaknajlepiej i śmiało rywalizować może z najlepszymi źrebiętami pierwszorzędných stajen. Lecz tu, zaczyna się dopiero dramat: takie dobre, prawidłowe źrebię, o ile nie jest w ręku dobrego i rozumnego hodowcy, przechodzi i zwalczać musi wszelkie przeciwności, jakie mu właściciel laik przygotowuje podczas jego rozwoju.

mocy psa) chłopiec, lub nawet starzec, nie nadający się wogóle do obsługi koni. Przy tem wypada się nie codziennie, a tylko w miarę pamięci, lub rozkładu zajęć przy innych robotach.

Po paru dniach ciasnego, nie dość widnego więzienia, źrebię wydostaje się na okólnik i rozbiegane, łatwo wpada na druty, a jeśli to zima, rozbija się padając na lodzie.

Lepiej już jest codziennie „ryzykować“, wtedy źrebięta spokojniej zażywają ruchu i mniej przez to obawy o wypadek.

Jeżeli z tych opresji źrebię wyjdzie cało, czekają go inne przeciwności: zamiast swobodnie chrupać nisko położone, dobre lub złe siano, czy koniczynę nawet (o ile nie za-



JEREMJADA, 3 l. arabska kl. kaszt. (Kobejlan — Dada) hod. Stad. Państwowego, własność p. St. Bronikowskiego, zwyciężczyni „Nagrody Próbniej” dla koni arabskich w Pistrkowie (3.030 zł — 1200 m.) pod j. Olejnikiem. (Fot.: N. Pełczyński — Warszawa).

Ponijam możność skałeczenia się, lub wybicia oka w niebezpiecznie zagrozonem kojcu, tworzącym rodzaj pułapki, gdzie nie wykluczone jest nawet uduszenie się żrebacka, przez zaciśnięcie szyji, w chwili kiedy sięga do sąsiednich źrebiąt.

Przegroda, złożona z przeróżnych kawałków materiału drzewnego, poszczepianego sterczącymi gwoździemi, tworzy nierówne otwory, zwężające się stopniowo.

Nie wielki to koszt zastąpić wszystko równymi, gładkimi drążkami, lub nawet szczerlnie deskami, przyczem zyskuje się na ilości materiału opałowego z niepotrzebnie nagromadzonej mozaiki. Ale na to niema najczęściej czasu, lub pamięci i odkłada się czynność tę do chwili nieuniknionego w końcu wypadku. Łatwość skałeczenia się czyha również w ogrodzonym drutem kolczastym okólniku, często ciasnym, na który przez wazkie przejście, lub drzwi niedostatecznie otworzone, wypęda źrebięta, plosząc je (czasami przy po-

kurzone grochownicy, bo i to bywa) sięgać musi do wysoko umieszczonej drabiny, aby z niej z wysiłkiem wyskubywać swoją porcję, której duża część, zanim będzie w końcu zjedzoną z ziemi, zostanie wdeptana w nawóz, nie mniej, niż gdyby odrazu zadana była nisko, tak jakby należało.

Po za tem w niektórych stajniach spotyka się rzeczy nowe, których się dotąd nie widziało, a które wzbudzają podziw i wprowadzają w zdumienie swoją pomysłowością.

Niestety jednak, nie tylko nie są one godne naśladowania, ale służyć mogą jako wzór, jak być niepowinno.

Z pośród tych wymienię: urządzenie w jednej ze stajen szeregu klatek, tak dla koni roboczych, jak i dla źrebiąt.

Wzdłuż korytarza, z wygórowanymi do 30 cm. brzegami, znajdują się zagłębione doły, które są wycementowane, jak również cały korytarz i wymienione burty.

Ze względu na konserwowanie nawozu, może to i dobry pomysł i z chwilą wypełnienia jamy takiej nawozem, przestaje on razić swojemi ujemnemi stronami.

Akurat trafiłem na moment, kiedy nawóz został wywieziony i uwidocznione były okropności tego wynalazku.

Tak żrebięta, jak i konie, oryginalnie i niekorzystnie przedstawiały się w dołach tych, z których musiały wyskakiwać i wskakiwać do nich z 75-o centymetrowej różnicy poziomu. Nie było to wprawdzie w okresie wysoko żrebnych klaczy. Napewno jednak w tym okresie nawóz znowu usunięty zostanie, a hodowca może liczyć, że do tego czasu klacze wprawia się do owej gimnastyki tak, jak według niego — żrebięta podobno już się wprawiały.

W innym miejscu istnieje okólnik, na którym widnieją porozmieszczane, jakby umyślnie, mniejsze lub większe słupy ze sterzącemi odnogami. Jak się okazuje są to wymarzone drzewa owocowe w byłym sadzie, obecnie wykorzystanym w ten sposób, że teren ogrodowy wpuszczony został w okólnik, dla powiększenia przestrzeni (co zresztą bardzo słuszenie), a zaś drzewa, sterzące resztkami pociętych gałęzi, służą podobno ku wygodzie żrebiąt, którym znakomicie mają ułatwić drapanie zanieczyszczonej skóry i przez to usunąć koszt czyszczenia, które jakoby dzięki temu staje się zbędne i odpada, jako rzecz bądź co bądź, wymagająca pamięci, niszczenia zgrzebla i szczotki, oraz tracenia czasu roboczego.

A wskutek powstałych z brudu liszajach, a nawet możliwości parchu, żrebięta coraz chętniej drapiąc swędzącą skórę, będą tem potwierdzały pomysłowemu hodowcy dodatnią stronę tego „niezastąpionego” wynalazku.

W końcu, przy wrodzonym dobrym zdrowiu i szczęśliwym przeżyciu niebezpieczeństw, przy dobrym karmieniu,

żrebię roczne, dwuletnie, lub wreszcie trzylatki o szlachetnym wyglądzie, przy mocnym, dobrym kłocu, budzi nadzieję dobrego użytkowego konia, lub pokupnego remonta. Jeżeli jest ogierem, mógłby być sprzedany do stadnin państwowych, lub w prywatnem stadzie odegrać korzystną rolę. Jednak tu dopiero rzuca się w oczy, spotykane u wielu hodowców niedbalstwo, przez które pada ofiarą koń i kieszeń właściciela; bo kopyta, albo były źle pielęgnowane, albo wcale!

Przez to wadliwe ustawienie wszystkich, lub choćby jednej nogi, co wystarcza do spowodowania straty.

Wprawdzie bywa, że wskutek nieprawidłowej budowy nogi żrebięcia, lub konia, kopyto również nieprawidłowo wyrasta; jako też bywa, że na zdecydowanie wadliwe kopyta takie, mało pomagają umiętne i staranne zabiegi i koń z podobnemi usterkami nie osiągnie nigdy należytej ceny sprzedażnej, ani też wykaże wartości użytkowej. Ale wtedy, jako już zdecydowana wada organiczna, a zatem najczęściej dziedziczna, podkreślić powinna hodowcy, zawczasu, na młodem żrebięciu, konieczność selekcji w posiadanym materiale hodowlanym.

Ale na to trzeba, żeby hodowca mógł stwierdzić, od której klaczy żrebię pochodzi. Bo są niestety tacy, których tylko furman, lub karbowy może objaśnić o pochodzeniu danego żrebięcia, w rzadszym wypadku rządcą.

A bywa i tak, że właśnie ten człowiek który coś wiedział i pamiętał matkę żrebięcia, opuszczając pracę wyprowadził się z majątku, lub jest chwilowo nieobecny, wtedy to pozostaje już tylko zgadywanie, mniej lub więcej trafne, pochodzenia żrebięcia, lub klaczy.

(Dok nast.).

Stanisław Leski.

Sredniowieczne metody oceniania wartości konia.

Według niego, bardzo pożądaną jest obecność wichrów, choćby jednego, lecz lepiej dwóch na środku grzebienia szyi, — pod grzywą, po obu jej stronach. Dowodzi to wielkiej wytrzymałości konia i dobrych chodów. Niepożądanę zaś są wichry na brzuchu, na stawie barkowym i na pośladkach (spodniach).

W końcu swej książki podaje Grisoni opis prawdziwego exteriuru konia. Pojęcia te, uznane ogólnie przed czterystu laty, niezmieniły się wcale, lub uległy nieznacznym zmianom w ujęciu dzisiejszem.

Jak wspominałem, nie można oczywiście oceniać wartości konia jedynie na podstawie teorii Grisoniego, Calvo (1582), Baret (1645), Solleysel (1664), Garsanet (1745), Dorohostajski (1603) i wielu innych średniowiecznych jeźdźców, lecz wierzenia ich mają niewątpliwie pewne podstawy, zdobyte przez obserwacje całych mas koni.

Nie ulega zaprzeczeniu przecież, że wiele z dawnych zabobonów, przesądów i gusiel znalazło dzisiaj rozwiązanie na drodze naukowej i zyskało, po pewnem zmodyfikowaniu — prawo obywatelswa. Tak np. zakaz wydany

przez Mojżesza spożywania nierogacizny przez żydów uzasadnił się słuszną obawą przed trychinami; bawarski chłop bez wykształcenia, Priessnitz, odkrył dobroczynne działanie lecznicze wody, co jest dziś szeroko w medycynie stosowane; również medycyna posługuje się dziś często metodami i lekami, odkrytymi bardzo dawno przez ciemne baby wiejskie i znachorów i stosuje je, odrzucawszy ówczesne akcesoria, a zbadawszy lecznictwo dawniejsze naukowo i t. d. Następnie, na drodze anatomicznej dowiedzione zostało, że wicher na sierści zjawia się w miejscu skrzyżowania się mięśni, o ile działalność tych mięśni jest bardzo silna, co dowodzi właśnie siły konia. Wichry po obu stronach szyi powstają z dużego rozwoju mięśni szyjowych, które mają ogromny wpływ na ruchy przednich nóg konia, więc wicher szyjowy słuszenie jest ceniony i dzisiaj. Dalej białe kopyto jest mniej odporne niż czarne. Koń gniady z jasnymi (nie czarnymi) nogami jest słuszenie i dziś mało ceniony, jako pochlizający z nieudanych krzyżowań. Konie siwe ze skórą różową, a nie czarną są też uznane za mniej wartościowe, jak również konie

z żabiemi mordami (różowe plamy na pysku, nozdrzach i koło oczu). Natomiast i dziś zapisywana jest na dobro konia gniadego i kasztana — obecność czarnych plam na jego tułowiu. Także słusznie ceniona jest ciemna gręga przez grzbiet i krzyż, gdyż dowodzi dużej siły u konia, jak np. u naszych wierzyków i huculów, a także u sportykanych przezemnie koni typu mongolskiego w Zabakalu. Nieokreślone, blad: maści koni są i dzisiaj niechętnie widziane, jako dowodzące małej żywotności.

Jeden ze znanych hippologów zwrócił mi kiedyś uwagę na umieszczenie wchru na czole i szyi konia. Obserwacje wielu koni, które miałem w użytkowaniu tak wierzchowych, jak i zaprzęgowych, potwierdziły najzupełniej jego spostrzeżenia: koń z wichrem na czole, na linii biegnącej poziomo przez żrenice oczu, był koniem normalnym. Koń z wichrem na linii ponad oczami, był zawsze pojętny, chętny, żywy, lecz łagodny. Koń z wichrem na linii pod oczami był leniwszy, uparty, płochliwy, niepojętny, trudny w pysku i nieprzyjemny w użyciu. Koń z wichrami na szyi pod grzywą, oznaczał się wspinałą akcją przodu w galopie i klusie.

Niestety, zbyt mało zwracając uwagi na umaszczenie koni i odmiany, nie mogę przytoczyć pewniejszych danych w kierunku teorii Grisoniego. Pamiętam tylko, że przy cięższych upadkach na przeszkodach siedziałem na koniach gniadych, z których jeden był też bez gwiazdki z prawą przednią i lewą tylną białymi pęciami, drugi zaś miał prawą tylną nogę białą.

Niemiecki jeździec, streszczający wywody Grisoniego na łamach pisma „St. Georg-Zeitung”, twierdzi, że teorię tegoż sprawdził na tysiącu koni wojskowych i przytacza także cały szereg koni, biegających na torach przeszkodowych z dużym szczęściem, lub odwrotnie, przyczem u tych koni znajdowały się właśnie dodatnie lub ujemne wspomniane cechy zewnętrzne.

Rozumie się, że gdybyśmy nawet przyjęli en bloc teorię Grisoniego, to nie miałyby ona dziś bezwzględnej słuszności już dla tego, że od czasu obserwacji i wniosków Grisoniego i innych, upłynęło kilka wieków, podczas których, hodowla koni uległa przeobrażeniom, stworzone zostały nowe rasy przez najróżnorodniejsze krzyżowania, w różnych typach koni przebijają się taki lub inny wpływ klimatu, gleby, wychowu, rodzaju wyżywienia i t. p., tak, że w dzisiejszym koniu znajdować się mogą pomieszane wpływy zasadniczych elementów, wspomnianych przez autora teorii. Przy tem nadmierne wymagania, stawiane dziś dobremu koniowi ponad jego siły i możność (rekordy) także nie mogą stanowić sprawdzianu rzeczywistej jego wartości.

Jednak natura jest zawsze silna i nie łatwo się poddaje narzuconym wpływom, czego dowodem jest stwierdzona siła atawizmu. Wskutek tego teoria Grisoniego, jeśli ją wogóle można uważać za teorię, powinna mieć pewne podstawy i w dzisiejszych warunkach.

Ustabilizowanie tej teorii wymagałoby niezliczonych przykładów z obserwacji koni, przeprowadzanej i notowanej mader skrupulatnie przez całe rzesze jeźdźców i hippologów. Debaty nad nią rozpocząłby można dopiero po zgromadzeniu materiału, który musiałby być bardzo obfity.

Gdyby jednak spostrzeżenia Grisoniego i innych znalazły potwierdzenie po przeprowadzeniu ściślej obserwacji, to pojawił by się bardzo doniosły czynnik tak w jeździectwie, jak w hodowli, w której wybór materiału stadnego podlegałby zmodyfikowanym zasadom.

Sądzę, że poruszona sprawa powinna być zainteresować świat koniarski, a także naukowy, i że oczekiwać można wypowiedzenia się głosów fachowych w tej bądź co bądź ciekawej kwestii.

Chodowiecki mjr

Listy z Francji.

W końcu lipca i na początku sierpnia we Francji odbywa się rozgrywka wielkich prowincjonalnych meetin'gów, przeważnie w uzdrowiskach letnich, gdzie towarzysztwa zaczęły urządzać dość znaczne Grand Prix i wogóle całe serie interesujących nagród, tak, iż sierpień, w którym dawniej zwykle tworzyły się „luki” u właścicieli i trenerów, obecnie wprost przeciwnie, zrobił się bardzo dochodowym okresem, gdyż wyścigowce, które rozproszyły się po całej Francji, mogą zapracować o wiele więcej, niż spotykając się ustawicznie jeden z drugim w paryskim rejonie.

Do startu dużego 200-tysięcznego Grand Prix du Touquet stanęło tylko cztery konie. Przyczyną tego była wielka przewaga (według propozycji nagrody) Finovino, córki Sansovino, czteroletniej żrebicy M-lle Esmond, która w rzeczywistości łatwo wygrała powyższą nagrodę, bijąc staro syna Rabelais — Dean Swift'a. Tej samej wysokości Grand Prix de Vichy, przeciwnie, dostał się samym

trzylatkom. Zwycięzcą okazał się Hêtre Pourpre bar. Rothschild'a, który pewnie pobili trzyletnie: Quitus'a i Bachelière. Również trzylatki górowały w pierwszym ważniejszym spotkaniu — Prix Maurice de Gheest w Deauville, gdzie trzyletni syn Hollister'a Masked Jester p. Macomber'a pobili swobodnie starego Slipper'a p. Cohn'a.

Wszystkie te gonitwy nie stanowiły spotkania pierwszej klasy, w tym sensie na pierwszy plan wybijają się wyścigi dwulatków. W końcu paryskiego sezonu, przed wyjazdem mieszkańców na letniska, rozegrano kilka dużych nagród dla dwulatków i można już wyróżnić coś niecoś z koni już startujących, pamiętając jednak, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa — co lepsze pozostało jeszcze w stajniach.

Drugie i trzecie zwycięstwo zrzędu odniósł (ostatnio w 50-tysięcznym Prix d'Aumale na 1200 mtr.) syn Massine'a i rodzonej siostry matki Tourbillon'a — Shel-

ley, należący do skromnego trenera Butier'a. Jest to szermierz równy i poważny i liczyć się z nim wypadnie zawsze. Dużą 200-tysięczną nagrodę Prix Robert Papin wygrał Coeur de Lion III (który niedawno przedtem musiał ustąpić pierwszeństwa wyżej wzmiankowanemu Shelley), należący również do swego właściciela, hodowcy i trenera Portefin. O pół tła drugim był Electron bar. Rothschild'a i o tyleż trzecim syn Aldebaran'a — Alvarado. Jeśli uprzytomnimy sobie, iż tenże Electron musiał ustąpić o jakie 10 długości przed wysoce klasowym Furrokh Siyar'em, można przypuszczać z wielką pewnością, iż ten ostatni o wiele jest lepszym od Coeur de Lion'a, lecz, niestety, dziś dowiedziałem się, że obawy moje, wyrażone w jednym z poprzednich moich listów, dotyczące się stanu nóg tego syna Colorado zaczynają się sprawdzać... stan ich jest niepokojący i wątpliwym jest, czy będzie on biegać powtórnie w krótkim czasie!

Łatwe zwycięstwo nad równo biegiącym i wartościowym Adulation'em odniosła w wielkiej gonitwie Prix La Flèche La Bourrasque p. Beauvois, córka Zionist'a, który, aczkolwiek sam był tylko stayer'em i całkowicie pochodził z linii stayer'owskiej (syn Spearmint'a).

jednak daje wyłącznie flyer'ów! Wreszcie należy zwrócić baczną uwagę na dwa razy biegiącą i tyleż raz łatwo zwyciężającą (w tem wczoraj wielką nagrodę Poule des Foals w Deauville) siwą córkę Sansovino i jednej z córek The Tetrarch'a — Firouzeh p. Hennesy, która, niestety, urodziła się w Irlandji i na skutek tego podlega różnym ograniczeniom we Francji. Wreszcie czwartą nagrodę zrządu (w dniu dzisiejszym, bijąc niezaprzeczenie klasową już, zwycięską uprzednio Ligne de Fond bar. Rothschild'a) odniosła flyerka, córka Aethelstan'a Ead hild p. Cohn'a.

Prix Yacowleff, który rozgrywa się w przyszłym tygodniu w Deauville i w którym uczestniczą nie biegiące dotychczas dwulatki, daje rokrocznie pole do popisu interesującym dwulatkom (dość powiedzieć, iż swego czasu nagrodę powyższą wygrały Epinard, Ptolemy); w roku bieżącym oczekujemy rozgrywki tej gonitwy ze szczególną niecierpliwością.

W tym również dniu zaczynają się licytacje roczniaków, których wszyscy się bójzą panicznie ze względu na minorowy nastrój u wielkich właścicieli stajen.

Paryż, 3 sierpnia 1931 r.

Włodzimierz ks. Wiaziemski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— Ś. p. JÓZEF SZEPLIŃSKI, długoletni współpracownik naszego pisma, wybitny znawca konia, hipolog o dużym talencie literackim, ostatnio manager stajni p. Z. Dobieckiego, zmarł nagle w Warszawie we środę dnia 19 b. m. roku. Bliższe szczegóły z życia Zmarłego podamy w następnym numerze.

Cześć Jego pamięci!

— Komunikat Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego. Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego zawiadamia, że dn. 26 września 1931 r. o godz. 10-tej przed południem odbędzie się na placu wyścigowym we Lwowie premjowanie koni arabskich krajowych, zapisanych do działu I-go i działu II-go „P. K. S. K. A.“, które przyjmowały udział w wyścigach i nie były nigdy włączone do stada; ogiery od lat 4 do 6, klacze od lat 4 do 5 włącznie.

Premjowane będą osobno klacze w jednej, a osobno ogiery w drugiej grupie.

Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego przeznacza dla każdej grupy z osobna po 3 nagrody pieniężne, które otrzymuje właściciel konia, przyczem pierwszą nagrodę mogą otrzymać tylko konie I-go działu. Stado Państwowe, jako właściciel i hodowca jest wykluczone. Koniom premjowanym wydane będą odpowiednie zaświadczenia.

Przy ocenie konia brany będzie pod uwagę pokrój i typ. Komisja może przyznać dwie nagrody równoległe w klasie II., lub dwie nagrody względnie trzy w klasie III., w razie jeżeli nagroda w klasie wyższej nie została przyznana. Przesunięcie nagród z jednej grupy do drugiej jest dopuszczalne. W razie braku odpowiednich okazów, Komisja nie ma obowiązku przyznania wszystkich ustalonych nagród. Orzeczenia Komisji są ostateczne.

Konie, przedstawione Komisji, winny posiadać świadectwa o wpisaniu do „P. K. S. K. A.“ oraz zaświadczenia, zawierające wyciąg ich kariery wyścigowej.

Konie będą przedstawione Komisji w rękę i pod siodłem.

Skład Komisji ustala Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego.

Zgłoszenia koni należy nadesłać listem poleconym pod adresem sekretariatu Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego do dnia 15 września b. r.

Konie w powyższym terminie nie zgłoszone, nie będą mogły wziąć udziału w premjowaniu.

— Handicap Otwarcia Nr. 1. 10.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr. dn. 22 sierpnia 1931 r.

Jordan	(+1) 59	Lovelace	(—4) 54
Isard III	(+1) 59	Irrawadi	(—4) 54
Hafis	(+1) 59	Eros II	(—4) 54
Jeziorna	(+½) 56½	Cyd	(—4) 54
Amulet	(0) 58	Lancelot	(—4) 54
Jerry	(0) 58½	Chérie	(—4) 52
Jawor	(0) 58	Jokohama	(—4½) 51½
Hermes II	(—1) 57	Jarema III	(—5) 53
Ercole	(—2) 56	Temperament	(—5) 53
Firley	(—2) 56	Eppur Si Muove	(—5) 51
Jacht II	(—2) 56	Ixora	(—5) 51
Epsom	(—2) 56	Louis d'Or	(—5½) 52½
Mospan	(—2½) 55½	Sokół II	(—6) 52
Illuminata	(—2½) 53½	Hajduk II	(—6) 52
Chapeau Bas	(—3) 55	Finisz	(—6) 52
Jontek	(—3) 55½	Dri Dri	(—6) 52
As Coeur	(—3½) 54½	Juno	(—6) 50
Jasięńczyk	(—3½) 54½	Icy Wind	(—6) 50
Nurmi	(—4) 54	Chłosta	(—6½) 50

— *Handicap Otwarcia Nr. 2. 10.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr. dn. 22 sierpnia 1931 r.*

Irydjon	(+2½) 60½	Bacarar	(-3½) 54½
Dam	(+1½) 59½	Ibanecz	(-4) 54
Ilhit	(0) 58	Giewont	(-4½) 53½
Mindowe	(-1) 57	Mag	(-5) 53
Cyklon II	(-1½) 56½	Konsul	(-5) 53
Gwiazda	(-1½) 54½	Harap	(-5) 53
Derkacz	(-2) 56	Burlaj	(-5) 53
Farmazon	(-2½) 55½	Oleś	(-5½) 52½
Douceur de Vivre	(-2½) 55½	Florimoud	(-6) 52
Bohun II	(-3) 55		

(—) Stanisław Haman.

— **Wiadomości Wyścigowych** Nr. 22 wyszedł z druku i zostanie przesłany naszym prenumeratorom.

— **Ilość koni w poszczególnych krajach.** W dobie obecnej, gdy nieomal w każdej dziedzinie pracy szerokie zainteresowanie znalazł motor, wydawać by się mogło, iż ilość koni w poszczególnych krajach powinna się bardzo szybko zmniejszać. Jednakowoż tak nie jest. Dane statystyczne wykazują to zbyt namacalnie.

Poniżej przytaczamy dane odnośnie ilości koni w niektórych krajach.

ILOŚĆ KONI:

K R A J.	1913	1925	1929
Węgry	896.498	875.763	892.131
Niemcy	3.805.705	3.916.914	3.611.142
Francja	3.331.115	2.880.330	2.985.650
Belgia	267.160	250.024	219.014
Holandja	334.455	363.668	296.900
Rumunia	824.714	1.814.804	1.953.509
Włochy	955.878	989.786	967.406
Polska	3.495.685	3.239.911	4.046.734

Jak widać z powyższego zestawienia, w szeregu krajów ilość koni nie tylko nie maleje, lecz przeciwnie wzrasta.

— **Leszczyński Klub Jazdy Konnej.** Dnia 16.VIII odbyły się w Lesznie Wlk. pierwsze zawody konne Leszczyńskiego Klubu Jazdy, najdalej wysuniętej na zachód placówki P. Z. J. Pogoda dopisywała, publiczność bardzo dużo. Pod względem sportowym zawody stały na wysokim poziomie. Wyniki konkursów następujące:

1) Konkurs otwarcia, 12 przeszkód do 115 cm. wysok. 13 mtr. szerok. startowało koni 26. I nagrodę Przesa L. K. J. Pana Łosowa z Grabonogu zdobył por. 15 p. Ul. Michałowski na wał. Ornament. II nagr. Plk. Pragłowski D-ca 17 p. Ul. na wał. Łęzgin. III nagr. Rtm. Majewski na kl. Tarantula.

2) Konkurs Ciężki nagr. honorowa m. Leszna. 14 przeszkód 110 cm. wysok. i 4 mtr. szerok. Tempo — 400 m. na minutę. I nagr. zdobył por. 17 p. Ul. Gutowski na Miss Poland w doskonałym stylu przechodząc jako jedyny jeździec cały parkur bez błędu. Należy nadmienić, że Miss Poland stała swój pierwszy publiczny konkurs i por. Gutowski doświadczył już przed samym konkursem. II nagr. por. Walicki na wał. Łom, III nagr. mjr. Królicki na wał. Nuncjusz. IV nagr. por. Zakrzewski na kl. Miłutka. V nagr. plk. Pragłowski na wał. Łuszer.

3) Konkurs Myśliwski (Pocieszenia). I nagr. por. Zakrzewski na kl. Miłutka. II nagr. por. Tuski na wał. Rober. III nagr. mjr. Królicki na wał. Nuncjusz. IV nagr. por. Tuski na wał. Skok o Krok.

— **Budowa nowego toru wyścigów konnych w Katowicach** Na ostatnim Zebraniu Komitetu do Spraw Wyścigów Konnych w Warszawie, Pan Dyrektor Departamentu Chowu Koni Inż. Jan Grabowski poruszył sprawę torów wyścigowych poza Warszawą, i mającego powstać nowego toru w Katowicach.

Towarzystwo Wyścigów Konnych Ziem Zachodnich T. z., któremu przypadało wybudowanie nowego toru, po sporządzeniu propozycji gonitw na 10 dniowy sezon wyścigowy w czasie pomiędzy 27 września a 18 października 1931 r. zabrało się energicznie do raz powyższego celu.

Tor wyścigowy w Tarnowskich Górach jest stosunkowo odległy od centrum Województwa Śląskiego i centrum przemysłowego, a dość trudna komunikacja z okolicznymi Województwami nie pozwoliła liczyć na większą stałą frekwencję. Towarzystwo uchwaliło zlikwidować ten tor i zdecydowało wybudować nowy tor w Katowicach.

Wiadomość o budowie toru w Katowicach rozległa się wzdłużnym echem po całej Polsce.

W roku bieżącym ze względu na krótki czas do wyścigów i trudną sytuację finansową, wybudowana zostanie trybuna drewniana tymczasowa na ok. 1.200 osób, totalizator, stajnia (80 boksów), budynki techniczne i wykonane zostaną roboty ziemne.

Tor położony jest bezpośrednio za parkiem Kościuszki w Katowicach, na południowych stokach wzgórza.

Dzięki ułatwieniom komunikacyjnym i centralnemu położeniu Katowic w Województwie Śląskim można liczyć na liczny udział publiczności.

Po wybudowaniu toru w Katowicach zostanie rozwiązana kwestja torów będących pod Zarządem Towarzystwa Wyścigów Konnych Ziem Zachodnich, przeszkodowego w Poznaniu, piaskiego (prosta 850 mtr. dla 2 latków) w Bydgoszczy, i mieszanego w Katowicach.

Zarząd Towarzystwa Wyścigów Konnych Ziem Zachodnich T. z. z Prezesem Radcą K. Żychlińskim na czele, dokłada wszelkich starań aby na dzień otwarcia toru w Katowicach 27 września r. b. zostały wszelkie zamierzone prace wykonane, należy mieć nadzieję, że dzięki doświadczeniom T-wa, nabytym przy budowie i organizowaniu trzech torów na terenie ziem zachodnich, i tor w Katowicach będzie gotów na czas.

— **Spis koni, które będą sprzedawane na Wielkiej Dorocznej Licytacji w Warszawie w dniu 5 października 1931 r.**

I. KONIE W TRENINGU.

1. Bachmat, 4 l. og. gn. (Harrier — Karabela), L. J. bar. Kronenberga, hod. wł.
2. Bizun, 4 l. og. gn. (Mości Książę — Parodja), L. J. bar. Kronenberga, hod. A. Grudzieńskiego.
3. Bujda, 4 l. kl. gn. (Blue Danube — Molly Malone), L. J. bar. Kronenberga, hod. wł.
4. Czarniara, 3 l. kl. sk. gn. (Ballyheron — Karabela), L. J. bar. Kronenberga, hod. wł.
5. Cudem Cudów, 3 l. kl. gn. (Ballyheron — Legja), L. J. bar. Kronenberga, hod. wł.
6. Córa Beja, 3 l. kl. gn. pół krwi (Tuhaj Bej — Sowdepja), L. J. bar. Kronenberga, hod. wł.
7. Drab, 2 l. og. kaszt. (Obertas — Wim Pa Pam), L. J. bar. Kronenberga, hod. wł.
8. Coriolan, 2 l. og. gn. (Coriolanus — Promienista) Cz. Baczynskiego, hod. wł.
9. Córa, 2 l. kl. gn. (Coriolanus — Pirouetka), Cz. Baczynskiego, hod. wł.
10. Coriolanka, 2 l. kl. c. gn. (Coriolanus — Sandomierzanka), Cz. Baczynskiego, hod. wł.
11. Ironja, 4. kl. gn. (Fils du Vent — Dryada) Stadniny Państw. w Kozienicach.

II. ROCZNIANKI.

Stadnina Państwowa w Kozienicach:

12. Larysz, og. kaszt. (Mah Jong — Cylicja) ur. 17.1.
13. Lugdun, og. c. gn. (Palū — Dunkierka) ur. 14.2.
14. Lunia, kl. gn. (Villars — Kérdés) ur. 18.2.
15. Lawena, kl. gn. (Fils du Vent — Fala III) ur. 24.2.
16. Libacja, kl. gn. (Mah Jong — Vola) ur. 21.3.
17. Los, og. kaszt. (Fils du Vent — Fortuna II) ur. 31.3.
18. Loterja, kl. gn. (Villars — Habe) ur. 11.4.

Stado Starzawa — Henryka Woźniakowskiego.

19. Akwatinta, kl. gn. (Öreg lak — Akácza) ur. 21.3.
20. Bernina, kl. gn. (Öreg lak — Belgrove) ur. 31.3.
21. Bora, kl. c. gn. (Öreg lak — Blonde) ur. 25.4.
22. Correggio, og. gn. (Öreg lak — Crestentic) ur. 11.6.
23. Donatello, og. c. gn. (Öreg lak — Delightful Moring) ur. 11.6.
24. Eidolon, og. kary (Palatin — Elida) ur. 15.4.
25. Saskia, kl. kaszt. (Palatin — Salaria) ur. 23.3.
26. Tintoretto, og. gn. (Palatin — Tihany) ur. 5.2.

Stado Alfreda hr. Potockiego:

27. Grisette, kl. c. gn. (Melk — Eloé) ur. 3.3.
28. Gentry, og. gn. (Bafur — Aquamarina) ur. 3.4.
29. Grigollatis, kl. gn. (Bafur — Frau Szerena) ur. 1.5.
30. Gigolo, og. c. gn. (Bafur — Runaway Girl) ur. 4.5.
31. Grand Seigneur, og. kaszt. (Bafur — Elaunay) ur. 11.5.
32. Galicja, kl. gn. (Bafur — Huryska) ur. 26.5.
33. Gandhi, og. gn. (Bafur — Elwira) ur. 26.5.

Stado Aleksandra Margrabiego Hielopolskiego:

34. Erszébet, kl. gn. (Villars — Benora) ur. 28.2.
35. Eholi, kl. sk. gn. (Palü — Dimple) ur. 25.3.

Stado Poryek — Stanisława hr. Czackiego:

36. Wigor, og. gn. (Villars — Bagatela) ur. 27.4.
37. Pomona, kl. gn. (Palü — Nimfa) ur. 15.4.

Stado Maurycego hr. Zamoyskiego.

38. Jazda II, kl. gn. (Kertbeny — Baby Daisy) ur. 9.4.
39. Jejmość, kl. gn. (Kertbeny — Dec Meil) ur. 2.3.

Stado Władysława hr. Pinińskiego.

40. Tęcza II, kl. gn. (Schalk — Ta Trzecia), wys. pół krwi, ur. 14.5.
41. Sonata II, kl. c. gn. (Schalk — Septima), wys. pół krwi, ur. 24.5.

Stado Stanisława hr. Komorowskiego.

42. Arva Valalia, kl. kaszt. (Mah Jong — Saffi), ur. 18.5.
43. Lena, kl. siwa pół krwi arabsk. (Schagya XXXVII — Damura), ur. 3.5.

Stado Śmiałów — Czesława Baczyskiego:

44. Śmiałowiak, og. kaszt. (Fils du Vent — Pirouetka) ur. 12.2.
45. Provill, og. gn. (Villars — Promienista) ur. 5.3.

Stado Jacentów — Aleksandra Olszowskiego:

46. Egon, og. j. gn. (Ballyheron — Wanda) ur. 5.2.
47. Edgar, og. sk. gn. (Palü — Tilly II) ur. 2.4.
48. Liverpool, og. kaszt. (Balthazar — Nawa) ur. 13.5.
49. La Vallière, kl. sk. gn. (Balthazar — Zuza) ur. 16.4.

Stado Wacława Szczypiorowskiego:

50. Rozkosz, kl. gn. (Fakir — Mathilde II) ur. 25.3.
51. Rekord II, og. gn. (Fakir — Kara Teke) ur. 15.2.

Stado Mieczysława Ryty:

52. Lirnik II, og. sk. gn. (Balthazar — Ofelja) ur. 13.4.
53. Luiza, kl. gn. (Ballyheron — Molly) ur. 27.5.

Stado Cecylii hr. Mycielskiej:

54. Farbleu, og. gn. (Bafur — Pallas Athene) ur. 8.5.

Stado Antoniego Gniazdowskiego:

55. Raid, og. sk. gn. (Rheinwein — Blokada) ur. 3.4.

Stado Bronisława Walickiego:

56. Maraton, og. kaszt. (Oszczep — Erato) ur. 7.1.

Stado Romana Rogowskiego:

57. Palma II, kl. kaszt. (Laudon — Penelope), zagr. niem. ur. 23.2.

Stado Michała Wodzyńskiego.

58. Fou - pas, kl. gn. (Illuminator — Dri-Dri) ur. 1.3.

Stado płk. Zygmunta Piaseckiego:

59. Pani Rotmistrzowa, kl. c. gn. (Palü — Czeczuga) ur. 10.3.

Stado Byszów — A. i J. Bronikowskich:

60. Nakaz Platniczy, og. c. gn. (Parther — Fala II) ur. 29.3.

Stado Lelice — O. Gościckiej:

61. Jedynek, og. gn. (Diavolo — Brzaskwinia) ur. 23.2.

Jakóba Radowera:

62. Krajczyk, og. c. gn. (Sevastopol — Krajczanka), ur. 7.4.

Stado Model — Wacława Niezwiarowskiego:

63. Parol, og. kary (Double Up — Parole) ur. 24.1.
64. Ariela, kl. kaszt. (Double Up albo Ariel — Very Ugly) ur. 9.4.
65. Kosina, kl. gn. (Double Up — Fokker) ur. 25.1.

III. MATERJAŁ STADNY.

Państwowa Stadnina w Koźnierzach:

66. Ione, kl. c. gn., ur. 1916 r. w Anglii (John o'Gaunt-Heroina po Galice More). Matka Fordhama, Jonotana i Mora. Stanowiona og. Mah Jong.

67. Blaustumpf, kl. kaszt., ur. 1916 r. w Austrii (Blondel — Chatter Water po Falb). Matka Dyletantki, Edena, Grafologa, Igii, Jory, Koblencji i Muzy. Stanowiona og. Torelore.

68. Draga, kl. kaszt., ur. w 1922 r. (Mości Książę — Szegely po The Story). Matka Istvana, Karabeli II i Mohacza.

69. Simplicité, kl. c. gn., ur. w 1919 r. we Francji (Rataplan — Silene po Gulistan). Matka Jasioldy, Korsarza, Maskoty i Simplarsa (biega z powodzeniem w Niemczech).

70. Fanaberja, kl. c. gn., ur. w 1924 r. (Illuminator — Fantazja po Floreal). Stanowiona og. Mah Jong.

71. Chorok Bridge, kl. c. gn., ur. w 1918 r. w Anglii (Chaucer — Bienvenue po Beregvölgy). Matka Estokady, Filara, Granita, Halmy, Jordana i Kruszewicy. Stanowiona og. Mah Jong.

72. Eleonora, kl. gn., ur. w 1923 r. (Fils du Vent — Reine Niammette po Macdonald II). Matka Kapitola. Stanowiona og. Torelore.

IV. RÓŻNE.

Państwo Stadnina w Koźnierzach:

73. Mir, odsadz. żreback sk. gn., ur. 21.3 1931 r. (Torelore — Jone po John o'Gaunt).

ZAGRANICZNA.

AMERYKA.

— Rząd Ameryki Północnej posiada 650 własnych ogierów, specjalnie przeznaczonych do chowu koni remontowych. Ogierzy te rozdawiane są po różnych staniach u prywatnych hodowców, którzy mają obowiązek dostawiać przychowek po tych ogierach do remontu. W ilości 650 ogierów znajdują się 20 krwi arabskiej, 2 wschodniopruskie reszta pełnej i pół krwi angielskiej.

ANGLJA.

— **Słynna Pretty Polly** (Gallinule — Admiration po Saraband), ur. w 1901 r. padła w tych dniach w stadzie Kildare. W swej karierze wyścigowej biegła 24 razy, odnosząc 22 zwycięstwa. W stadzie natomiast, podobnie zresztą jak wiele innych znakomitości turfowych, zawiodła pokładane w niej nadzieje.

FRANCJA

— **Deauville**, 15 sierpnia.

Prix Kergorlay, 100.000 fr. — 3000 mtr.

1. Deiri, 3 l. og. sk. gn. (Aethelstan — Desra), A. Aumont, 55 kg. ż. W. Sibbritt.

2. Trie Chateau II, 4 l. kl. (po Bruleur), C. Livingston 60½ kg., ż. H. Semblat.

3. Leonidas II, 6 l. og. (po Teddy), M. Boussac, 62 kg., ż. C. Elliott;

bez miejsca: Amfortas, Kill Lady, Folio.

Wygrane o 3 dł. — szyja — 2½ dł. Czas: 3:29,4.

Tot. 19, 12, 24, 10.

Grand Handicap de Deauville, 50.000 fr. — 1600 mtr.

1. Four in Hand, 3 l. og. sk. gn. (Monarch — Filleule), R. Bollack, 54 kg., ż. F. Herve.

2. Vous Seule, 3 l. kl. (po Le Traquet), M. Goudchaux, 50 kg., ż. A. Rabbe.

3. Papillon Rose, 3 l. og. (po Antivari), W. Littauer, 47½ kg., ż. A. Dupuit;

bez miejsca: Kars, Ultra Violet, Parli for Ever, Catimini, Sinnamari, Hublot, Tapinois, Menade, Mirande, Duum Vir, Riva Bella, Alvarado, Memeluk II, Gama, Suavita, Icare, Starry, Boundless, Noirmoutiers, Demoiselle en Gris, Autruche, Paysanne.

Wygrane o 2 — 1½ — ¾ dł. Czas: 1:44.

Tot. 189, 74, 47, 83:10.

— **Na licytacjach w Deauville** nabył dnia 10-go b. m. za 3.300 franków og. gn. Gaffino (Mon Talisman—Gaff po Javelin) p. Ch. Cunningham, kl. gn. La Valetta (Villars—Lanoline po Apothecary) za 1.800 fr. p. M. Remy i og. gn. Trentino (Belfonds—Trésorière po Volta) p. M. Adde za 16.000 fr.

HISZPANJA.

— **Znaczną redukcję kawalerji** przeprowadzono ostatnio w Hiszpanji na skutek reorganizacji armji, mianowicie z istniejących dotąd 27 pułków konnicy pozostała na tylko 10. Będzie to dotkliwym ciosem dla hiszpańskiej hodowli konia szlacheznego, która ogniskuje się w Andaluzji.

NIEMCY.

— **Niemiecki eksport koni**. Związek hodowców meklemburskiego konia uszlachetnionego dostarczył ostatnio tytułem próby 6 koni swego typu do Włoch, gdzie mają być one użyte dla oficerów piechoty. Włoska komisja remontowa która zakupiła część koni niemieckich na ostatnio odbyty wystawie w Akwizgranie oraz w Hanowerze, wyraziła się bardzo pochlebnie o zdolności użytkowej, koni hodowli niemieckiej.

Tranzakcje te dowodzą ruchliwości kupieckiej ze strony Niemiec.

— **Dotkliwą stratę wskutek epidemji** poniosła stadnina kłusaków Pollkitten we Wschodnich Prusach. Zawleczona tam zaraziła anemją pochłonęła kilka ofiar. Poza tem na skutek rozporządzenia władz państwowych uśmiercono jednego ogiera i 14 młok, stanowiących czołowy materiał hodowlany.

— **Rekord pierwszych nagród** na zawodach konnych w Akwizgranie zdobył wschodnio-pruski koń ½ krwi Matador, który pod swym właścicielem von Langen zajął 10 pierwszych miejsc,

— **Pierwsza licytacja roczniaków** w Niemczech w r. bież. odbyła się w tych dniach w olbrzymim stadzie Römerhof p. Lewin'a. Pogoda niezbyt dopisała, zjazd był dość liczny. Sprzedawane zostały jedenaście roczniaków za cenę 32.000 mk., co naturalnie w porównaniu do lat poprzednich stanowi duży krok wstecz; pozostałe 15 roczniaków na razie nie były sprzedane.

Najwyższą cenę 9.000 mk. osiągnął kapitałny syn Herolda i Heuchelei po Fervor e. gn. Herzog, nabyty przez p. Zeigenhein, następną — 5.000 mk. syn Fervora, Cassius, Holbein, s. Abgott'a — 3.200 mk. Sprzedawane były dzieci Herolda, Fervora, Abgott'a, Ordensjäger'a, Aureliusa.

Konie stada Römerhof biegają z dużym powodzeniem, lecz w roku bieżącym katastrofa finansowa w Niemczech, która wybuchła tak niedawno, przeszkodziła rezultatom finansowym licytacji znanego stada Römerhof.

Niesprzedane konie p. Lewin eksploatuje sam na wyścigach, robiąc na tem nierzadko doskonały interes.

— **Pomnik kawalerskiego konia** odsłonięty został niedawno w mieście Verden (prowincja Hannover). Pomnik ten wykonany według projektu architekta Müllera imponuje swemi rozmiarami i oryginalnością pomysłu i kosztem budowy. Ufundowany został z dobrowolnych składek hodowców konia hanowerskiego i sportsmanów.

Postawienie pomnika koniowi, w dzisiejszych czasach kolosalnego wzrostu techniki i motoryzacji dowodzi jednak po raz setny żywotności konia i wyklucza złowroźne przewidywanie o zmierzchu jego w wojsku, transporcie i na roli.

— **Wystawa „Zwierze”** (Pielęgnacja i ochrona zwierząt) z osobnym działem „konj” odbędzie się we wrześniu w Chemnitz. Wystawa ma obejmować wszystko, co dotyczy pielęgnacji, użytkowania i ochrony zwierząt domowych. W szczególności dział koński będzie niezmiernie pouczający nie tylko dla laików, lecz w pierwszym rzędzie dla tych, którzy konia mają w swej „opieczce” jednak nie wiele wiady, jak się z nim należy obchodzić. W dziale tym przewiduje się urządzenia i pokazy: budowy stajen, czyszczenia i żywienia koni, kucia, opręgania, nowe medykamenty, sposoby poskrabiania narowistych koni i cały szereg niezmiernie ciekawych prób w tej dziedzinie, dalej serje odczytów i referatów, pokazy filmowe i t. p.

Uderzający jest fakt, że Niemcy, mimo szeroko zakreślonej motoryzacji, tak dbają o konia i jego hodowlę, wytyczając siły w kierunku użytkowania konia.

RUMUNJA.

— **Rumuńska kawalerja** posiada 22 pułki. Artylerja, zmotoryzowana w nieznacznym stopniu posiada 21 pułków lekkich, 21 pułków haubicowych, 3 górskie, 7 ciężkich, 4 konne i kilka pomocniczych formacji, wskutek czego zapotrzebowanie na konie wojskowe, a zwłaszcza artyleryjskie — jest dość znaczne i niepokrywa się w całości wewnątrz kraju.

WĘGRY.

— **Budapeszt**, 16 sierpnia.

Preis von Gödöllő, 11.300 pengő — 1000 mtr.

1. Winkleried, 5 l. og. gn. (Eastern — Winnica), P. Mühlens, 55½ kg., ż. M. Schmidt.

2. Rejtely, 5 l. kl. (po Rascal), B. Berkes, 54 kg., ż. Schejbal.

3. Iola II, 3 l. kl. (po Javornik), Mr. Corner, 57½ kg., ż. V. Esch;

bez miejsca: Benvenuto, Maglya, Thank You, Mar enyem, Pall Mall.

Wygrane o 2½ — ½ dł. Czas: 1:22.

Tot.: 25, 16, 20, 28:10.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Deauville**, 17 sierpnia

Grand Handicap de la Manche, 50.000 fr. — 3400 mtr.

1. Relanges, 3 l. og. kaszt. (Boscombe — Riviera), H. Coulon, 47½ kg., ż. G. Vatard.

2. Christabelle, 5 l. kl. (po Chaud) M-me I. Fyffe, 40½ kg., ż. L. Vaixelfish.

3. Al Kadi, 3 l. og. (po Cid Campeador), H. Count, 45 kg.,
ż. R. Lefere;

bez miejsca: Take my Word, Duke of Wellington, Delate,
Port Royal, Le Soleil, Prytance, Adrar, Budop, Fondor, Rock Fleet,
Beau Gars, Les Pacifique, Ravin, Viminal, Kahena, Traicion, Lan-
gennerie, Lord Nugent.

Wygrane o 1 dl. — szyja — łeb. Czas: 3:55,8

Tot. 61, 28, 97, 156:10.

— Deauville, 16 sierpnia.

Prix Morny, 100.000 fr. — 1200 mtr. dla 2 latków.

1. Eadchild, 2 l. kl. gn. (Aethelstan — Marie Galante), J. D.
Cohn, 55 kg., ż. W. Sibbritt.

2. Firouzeh, 2 l. kl. (po Sansovino), James Hennessy, 55 kg.,
ż. F. Keogh.

3. Coeur de Lion III, 2 l. og. (po Mazeppa II), J. Portefin,
56 kg., ż. C. Sautour;

bez miejsca: Adulation, L'Oiseau Jaune, Shelley, Alvarado II,
Vagabond Lover, Bowsprit, Sabre au Fourreau, Miss Blue, Blue
River, La Becassine.

Wygrane o $\frac{3}{4}$ dl. — łeb — szyja. Czas: 1:17.

Tot.: 76, 23, 26, 37:10.

EADHILD, kl. gn. ur. w 1929 r. w stadzie p. J. D. Cohn.	Aethelstan 23	Teddy 2	Ajax 2	Flying Fox	7
				Amie	2
			Rondeau	Bay Ronald	3
		Dédicace		Doremi	2
			Val Suzon 4	Childwick	19
				Thames Valley	4
	Marie Gelante		Marco 3	Barcaldine 23	Solon
				Ballyroë	23
		Bonny Rosi'a	Novitiate	Hermit	5
				Retty	3
			Bonnet Rouge 1	Isonomy	19
			Santa Rosalia	Jannette	1
	Peter	9			
	Datura				

Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Polsce

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

koni pełnej i pół krwi angielskiej

reproduktorów, matek stadnych,

koni znajdujących się w treningu,

oraz roczniaków, odbędzie się

na torze wyścigowym

w Warszawie

w dniu 5 października 1931 roku

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Janowie Podlaskim, poczta w/m pow. Konstantynowski
zawiadamia p.p. hodowców z województw: Białostockiego, Nowogródzkiego, Poleskiego, Wileńskiego oraz powiatów Biał-
skiego, Garwolińskiego, Konstantynowskiego, Łukowskiego, Radzyńskiego, Siedleckiego, Sokolowskiego, Węgrowskiego
i Włodawskiego — woj. Lubelskiego, oraz powiatów Mińsk Mazowiecki i Radzyńskiego woj. Warszawskiego, że w celu
otrzymania państwowych ogierów na stacje lub dzierżawy na okres rozplodowy 1932 r. należy nadsyłać pod adresem
Stada w terminie do dnia 30 września 1931 r. szczegółowe, imienne i ostemplowane (3 zł.) podania z dokładnym
adresem hodowcy.

Na zwiedzenie Stada wyznaczone są **czwartki** każdego tygodnia w m-cach sierpniu i wrześniu 1931 r.

P.P. hodowcy proszeni są o poprzednie zawiadomienie o przyjeździe.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., $\frac{1}{2}$ strony 100 zł., $\frac{1}{4}$ strony 60 zł., $\frac{1}{8}$ strony 35 zł.

Naczelny Redaktor: Janusz Włodzimirski.

Wydawca: Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

Druk. W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.